

Referat Przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta
wygłoszony na VIII plenarnym posiedzeniu KC PZPR w dn. 28 bm. pt.

„Nieśmiertelne nauki Towarzysza Stalina - orężem walki o dalsze wzmocnienie partii i Frontu Narodowego“

- podajemy na str. 2, 3 i 4.

Chłopi z gromad Nowa Wieś, Kruszyna Łubno i Paplin przystąpili do wspólnej uprawy

W UBIEGLĄ NIEDZIELĘ, DNIA 28 MARCA, A WIĘC
W TOKU WIOSENNEJ KAMPANII SIEWNEJ, W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM POWSTAŁY CZTERY NOWE
SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE. ZORGANIZOWALI JE
CHŁOPI GROMAD: NOWA WIEŚ, ŁUBNO, PAPLIN
I KRUSZYNA.

Bolesław Sygit, Stanisław Jędrzejewski z żoną i wielu innych młodych i średnio- młodych chłopów z gromady Paplin, gminy Kowiesy, w pow. skierniewickim od dawna już pragnęło gospodarować po nowemu. Obserwując gospodarstwo sąsiednich spółdzielni, zrozumieli, że zespółowa praca jest o wiele lepsza i wydajniejsza. Rozpoczęli więc pracę uświadomianą wśród młodych i średnio- młodych chłopów.

Najwięcej wysiłku w pracę te włożyła Jędrzejewska, uczestniczka wycieczki do ZSRR. Z uwagą słuchali chłopcy jej opowiadań o dostętnym i kulturalnym życiu kółcho- zników radzieckich. Wrogowie spółdzielczości produkcyjnej, usiłowali nie dopuścić do założenia spółdzielni. Jednak prawda o spółdzielczo- ści zwyciężyła.

Na zebraniu organizacyj- nym, odbytym w dniu 29 mar- ca, 18 chłopów młodych i średnio- młodych przystąpiło do spółdzielni produkcyjnej. Przewodniczącym nowoorganizo- wanej spółdzielni został Bo- lesław Sygit, do zarządu zaś weszli Władysław Grzegdała i Stanisław Jędrzejewski.

Małorolni i średniorolni chłopcy z gromady Kruszyna, w pow. radomszczańskim, wi- dząc ciągle wzrastający do- brobyt członków okolicznych spółdzielni produkcyjnych, na- bierali coraz więcej zaufania do gospodarki zespolonej. Dzięki wydatnej pomocy miejscowego nauczyciela oraz spółdzielców z Bogumiń- owic: Józefa Miłkowskiego i Heleny Kusiańskiej, chłopcy z gromady Kruszyna założyli w dniu 29 bm. spółdzielnię pro- dukcyjną. Statut spółdzielni podpisał 18 chłopów.

Na przewodniczącego spół- dzielni wybrano Piotra Ryba- ka, do zarządu zaś weszli Ze- nona Janeczek i Antoni Fry- mus.

„Inicjatorami zorganizowania spółdzielni produkcyjnej, w gromadzie Nowa Wieś, gminy Gostków, w pow. łęczyckim, byli miejscowi ZMP-owcy, a mian. Jan Gębicki, Eugeniusz Mroczkowski, Zofia Kadrzyńska i Orzechowski. Wiedzieli oni bowiem, że spółdzielczość pro- dukcyjna, to jedyna droga wiodąca do dobrobytu i roz- kwiću wsi.

Zorganizowanie spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Nowa Wieś nie było rzeczą łatwą. Kulak Piotr Leder (35 ha) i jego zaścianicy usiło- wali podważyć zaufanie chło- pów do spółdzielni. Leder obiecywał „wysokie” zarobki chłopom w jego gospodarst- wie. Nie pomógł jednak ku- lakie obietnice. Znają je wszyscy dokładnie.

W dniu 29 marca, chłopcy gromady Nowa Wieś założyli spółdzielnię produkcyjną, do której przystąpiło 16 „czło- ków, w tym 11 członków ZMP.

Na przewodniczącego spół- dzielni wybrano ZMP-owca Jana Gębickiego, do zarządu zaś weszli: Bolesław Kaczma- rek i Piotr Miedziński. Spół- dzielnię tej nadano nazwę „Młodzieżowiec”.

W gromadzie Łubno, gminy Mazów, w pow. łęczyckim, od 1951 roku istniał komitet za- łączycielski, składający się z 7 osób. W dniu 29 marca komi- tet ten przekształcił się w spółdzielnię produkcyjną. Wa- hania chłopów z Łubna usta-

„Niezapomniany rok 1919“



Składając hołd pamięci Towarzysza Stalina, Pa- stusowy Teatr Nowy w Łodzi wznowił przedstawienia sztuki W. Wierszowskiego „Nieza- pomniany rok 1919”. Sztuka znakomicie oddzwiera dra- matyczne momenty zwycięskiej walki z kontrrewolucją i uwy- pulnia historyczną rolę w tej walce Towarzysza Stalina. Sztuka zbliża nas jeszcze bar- dziej do niezapomnianej, uko-

chącej postaci Wodza światło- wego proletariatu.

Towarzysz Józef Stalin żyje i wieszcie żyć będzie w na- szych sercach i myślach, tak jak żyje we wspólniejszej sztuce realizmu socjalistycznego.

Zdjęcie powyższe przedsta- wia scenę zborową z Ora- nienbaumie z drugiego aktu sztuki. W środku Seweryn Butrym jako Józef Stalin.

Plan produkcji wyrobów walcowanych i stali wykonany przedterminowo

**Elektrownia
Warszawska
wygospodarowała
wysoki fundusz
zakładowy**

WARSZAWA, 30. 3.
Przodujące warszawskie za- kłady pracy, które uzyskały poważne osiągnięcia produk- cyjne — wygospodarowały sie- gające setek tysięcy złotych fundusze zakładowe.

Jednym z przodujących za- kładów, który uzyskał poważ- ne sumy na fundusz zakłado- wy, jest Elektrownia War- szawska. Załoga elektrowni, dzięki stalemu rozwojowi współzawodnictwa, zwiększa- niu mocy dyspozycyjnej oraz szybkiemu i sprawnemu prze- prowadzaniu remontów kot- łów stale przekraczała w 1951 i 1952 r. swe miesięczne i de- kadowe plany produkcyjne, zaś roczny plan wykonała w 1951 r. w 130 proc., a w 1952 r. w 122 proc.

W wyniku tych osiągnięć, załoga elektrowni przynaj-mniej w wysokości 167 tys. zł. Realizując służące postulaty załogi, 65 tys. zł. wydatkowane na nagrody za współzawodni- ctwo. Otrzymało je ponad 200 przodujących robotników i racjonalizatorów.

WARSZAWA, 30. 3.
Dnia 30 bm. w godzinach rannych wykonany został przedterminowo marcowy plan produkcji wyrobów wal- cowanych, zaś w godzinach popołudniowych marcowy plan produkcji stali. Przedtermi- nowo wykonanie miesięcznych planów produkcji tych asorty- mentów jest dużym osiągnię- ciem przemysłu hutniczego.

Do przedterminowego wyko- nania planu produkcji stali i wyrobów walcowanych przy- czyniło się przekroczenie pla- nów produkcji w szeregu hut. Np. już 29 bm. miesięczny plan produkcji stali był wyko- nany; w hucie im. 1 Maja w 103 proc., w hucie „Flo- rian” — 105 proc., w hucie im. Bolesława Bieruta — 102 proc., w hucie im. Nowotki — 106 proc., a w hucie „Sos- nowiec” — 112 proc. Najwyż- sze przekroczenia planu mie- sięcznego w produkcji wyro- bów walcowanych uzyskały załogi hut „Bobrek” i „Sosno- wiec”.

ZAKŁADY ŚRODKÓW
OPATRUNKOWYCH
W PABIANIKACH
W skupieniu i powadze przedstawiciele poszczegół-

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 78 — ROK IX ŁÓDŹ, WTOREK, 31 MARCA 1953 ROKU CENA 15 GR.

Więcej, lepiej, taniej

Masy pracujące woj. łódzkiego
podejmują długofalowe zobowiązania

Z dnia na dzień zwiększa się liczba zakładów przemy- słowych województwa łódzkiego, które podjęły długofalowe zobowiązania, pragnąc w ten sposób przyczynić się do utrwalenia pokoju i przedterminowego wykonania zadań Planu 6-letniego.

WĘZEŁ KOLEJOWY W KUTNIE

W dniu wczorajszym na u- roczyście masowe kolejarze węzła kutnowskiego podsu- mowali zobowiązania, ustalo- ne przez poszczególne działy, wzywając węzeł Łódź - Kal- ska do współzawodnictwa o usprawnienie biegu pociągów.

W imieniu załogi parowo- zowni wystąpił tokarz Wła- dysław Giebowski, oświadczaj-ąc, że parowozownia posta- nowiła wykonać w kwietniu ponad plan 4 rewizje okreso- we wagonów towarowych, podpisywać listy gwarancyj- ne po każdym przeglądzie o- kresowym, utrzymać planowy dobowy przebieg pociągów, wycofać książkę napraw po podpisaniu listu gwarancyj- nego oraz spalać gorze ga- tunki węgla. Zobowiązania służby drogowej mają na ce- lu utrzymanie bezawaryjno- ści, przestrzeganie zasad „zie- lonej drogi” i „żelaznego pa- pasportu”.

Robotnicy stacji Kutno bę- dą przeprowadzać między- zmianowe, bezawaryjne prze- taczanie wagonów, zastawia- pociągi zbiorowe przed pla- nem i w 20 proc. wysłać je w oparciu o metodę radziec- kiego dyspozytora Kutofina. Ponadto podniosą oni średnie obciążenie pociągów z 1.120 ton do 1.150 ton oraz przy- spieszą obrót wagonów z wę- glem o 2 proc. w stosunku do marca.

Robotnicy ekspedycji towa- rowej zobowiązali się formo- wać wagony zbiorowe i III kategorii bez jakiegokolwiek usterek i wystawiać na nie handlowe listy gwarancyjne oraz podnieść załadunek sta- tyczny wagonów zbiorowych o 10 proc. w stosunku do u- biegłego roku.

Instruktorzy służby mecha- nicznej przeszli do dnia 1 czerwca br. 29 pracowników i przystąpią ich do egzaminu, uprawniającego do objęcia funkcji pomocników maszy- nistów i palaczy parowozo- wych. Szereg cennych zobo- wiązań podjęli również dys-pozytorzy węzłowi oraz tele- technicy.

PABIANICKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WĘLNIANEGO

Zebrana w świetlicy fabry- cnej załoga Pabianickich Za- kładów Przemysłu Welnia- nego podjęła szereg długookre- sowych zobowiązań, mają- cych na celu usprawnienie pracy w II kwartale br. Miesięcznych z łaski zobowiąza- niom się podnieść wykonanie planu w II kwartale o 1 proc. Są to grupy majstrów Osiei, Wieruckiego, Siemińskiego, Pawlaka i Kozłarkiewicza. W wyniku zwiększenia wydaj- ności załogi wykończalni za- kład zaoszczędzi około 160 tys. zł. „W II kwartale br. posta- nawiamy wykonać plan w 105 proc.” — oświadczyli ro- botnicy cerowni. Równie cenne zobowiązania podjęli palacze kotłowni i załoga fa- bryalni.

ZAKŁADY ŚRODKÓW OPATRUNKOWYCH W PABIANIKACH

W skupieniu i powadze przedstawiciele poszczegół-

nych oddziałów Pabianickich Zakładów Środków Opatrun- kowych zapoznają ogół załogi ze swymi postanowieniami. Tkalinia nie ustanie w walce o rytmiczne wykonywanie miesięcznych planów i zreali- zuje roczny plan na 12 dni przed terminem. Robotnicy wykończalni i zgrzeblarni podjęli się zwiększyć produk- cję w stosunku do marca br. o 1.5 proc. Ponadto szereg od- działów PZSO podjęło zobo- wiązań o charakterze osz- czędnościowym. Między in- nymi — magazyn techniczny zmniejszy odpady o 20 proc., a dział głównego mechanika urządził nową spawalnię.

ZPW W ZDUŃSKIEJ WOLI

W Zduńskowolskich Zakła- dach Przemysłu Welnianego na masowce, na którą zesła- li się robotnicy z I zmiany, po- djęto zobowiązania długookre- sowe indywidualne i zespolo- we.

Antoni Grabarek, majster w oddziale przygotowawczym w imieniu zespołu zobowiązał się produkować do końca ro- ku I gatunek przędzy oraz zmniejszyć odpady o 25 proc.

Franciszek Górniak, tkacz, zapowiedział wykonanie pla- nu rocznego do dnia 15 gru- dnia, zaś tkaczki Weronika Półgrabia i Genowefa Stanisł- — wykonają plan roczny do dnia 1 grudnia br.

Inż. Z. Tokarski - podsekretarzem stanu w Ministerstwie Hutnictwa

WARSZAWA, 30. 3.
Prezes Rady Ministrów mianował inż. Zbigniewa Tokar- skiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Hutnictwa.

Młodzi uczestnicy zaciągu pionierskiego odnoszą pierwsze sukcesy w kopalniach dolnośląskich

WALBRZYCH, 30. 3.
Ośrodek Szkolenia Górni- czego w Rusinowej na Dol- nym Śląsku opuściło już przeszło 600 młodych górni- ków, uczestników pionierskie- go zaciągu młodzieży do pra- cy w przemyśle węglowym. Uczestników dziewiętnego, roz- poczętego przed kilku dniami turnusu szkoleniowego, za- chęcają do usilnej pracy i na- uki przy opanowywaniu za- wodu górnik, pomyślnie wia- domości o osiągnięciach star- szych kolegów, którzy w ko- palniach dolnośląskich odno- szą już pierwsze sukcesy w



VIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

WARSZAWA, (PAP).

Dnia 28 marca br. odbyło się w Warszawie VIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Plenum KC PZPR uczciło chwilą milczenia pamięć genialnego Wodza i Nauczyciela klasy robotniczej i całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina oraz pamięć wielkiego przywódcy narodów Czechosłowacji — Klementa Gottwalda.

Plenum KC PZPR wysłuchało referatu Towarzysza Bolesława Bieruta pt. „Nieśmiertelne nauki Towarzysza Stalina — orężem walki o dalsze wzmocnienie partii i Frontu Narodowego”.

Po przeprowadzonej dyskusji VIII Plenum KC PZPR przyjęło jedno- myślnie następującą uchwałę:

„VIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Ro- botniczej postanawia uznać referat wygłoszony na Plenum przez Przewo- dniczącego KC Towarzysza Bolesława Bieruta pt. „Nieśmiertelne nauki Towa- rzysza Stalina — orężem walki o dalsze wzmocnienie partii i Frontu Naro- dowego” za wytyczną pracy całej partii, wszystkich instancji i organizacji par- tyjnych”.

Plenum Komitetu Centralnego postanowiło wprowadzić zastępcę członka KC PZPR tow. Edmunda Pszczółkowskiego do składu członków Komitetu Centralnego a zarazem do sekretariatu Biura Organizacyjnego KC.

Plenum Komitetu Centralnego postanowiło również wprowadzić w skład członków Komitetu Centralnego wiceprezesa Rady Ministrów tow. Tadeusza Gede oraz w skład zastępców członków KC PZPR: I sekretarza KW PZPR w Bydgoszczy tow. Władysława Kruczka, I sekretarza KW PZPR w Kra- kowie tow. Walentego Titkova i I sekretarza KW PZPR w Szczecinie tow. Franciszka Wachowicza.

Coraz więcej obsianej ziemi

— Coraz więcej PGR, spół- dzielni produkcyjnych i gromad melduje o całkowitym zakoń-

czeniu siewów zbóż jarych. Dnia 28 marca spółdzielnia produkcyjna w Olbrachcicach, w pow. radomszczańskim, jako pierwsza w powiecie zasiała zboża kłosowe i rośliny mo- tyłkowe. W tymże dniu wszyst- kie gospodarstwa zespołu PGR Czerniewo, w pow. łowickim, oraz PGR we Wróblewie i Wil- kowicach, w pow. łęczyckim, również zakończyły siewy zbóż jarych. W zespołach PGR: De- boleka, w pow. sieradzkim, i Rogów, pow. brzeziński, za- siano już pszenicę jara.

W powiecie łęczyckim do dnia 28 bm. obsiano pszenicą 46 ha ziemi, jęczmieniem — 253 ha, a owsem 2.770 ha. W niektórych powiatach woj. łódzkiego przystąpiono już do sadzenia wczesnych ziemniaków jadalnych. I tak w pow. piotrkowskim zaszodo- no ziemniaki na 27 ha ziemi.

SUKCES SPÓŁDZIELCÓW Z SIEMIENIC

Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Siemienicach, w pow. kut- nowskim — pisze korespon- dent Czajkowski — dnia 28 marca o godzinie 12 zakończył wiosenną akcję siewną.

Spółdzielcy przystąpili do wiosennych prac polnych z za-

pałem. Dzięki wydatnej pomo- cy POM w Bednie orki siew- ne przeprowadzono w ciągu 2 dni. Tej właśnie pomocy spół- dzielcy z Siemienic zawdzię- czają przedterminowe zakoń- czenie wiosennej akcji siew- nej.

GS W DOBRONIU NIE ZALATWIA INTERESA- TÓW

Niedawno do GS w Dobro- niu, w pow. łaskim, w porze południowej, przybyli Jan i Józef Janczykowie, małorolni chłopcy z odległej Dobronia o 7 km gromady Mrogi w ce- lu pobrania, należnych im na- wozów sztucznych. Magazyn zastali oni zamkniętym, wobec czego udali się do biura GS, gdzie oświadczone, im, że na- wozów w tym dniu nie otrzy- mują. Przy tym kontroler GS — Zenon Zastróżny potraktował ich niezbyt uprzejmie.

Nadmienić należy, że Jan- czykowie, nie posiadający własnego sprzętu, przybyli do Dobronia wypożyczoną fur- manką — jak się okazało na próżno.

Fakt ten mówi sam za sie- bie. PZGS w Łasku winien po- uczyć personel GS w Dobro- niu o jego zadaniach w wio- sennej akcji siewnej.

Referat Przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta

(Dalszy ciąg ze str. 3)

ludu pracującego. Aby wykonać dobrze te zadania winniśmy przede wszystkim podnieść nieustannie poziom naszych kadr partyjnych, wzmacniać nieustannie aktywność każdego członka partii, troszczyć się lepiej, energiczniej, wszechstronnie niż dotychczas o wzrost ludzi, to znaczy o wzrost ich wiedzy, ich zainteresowań teoretycznych, o wzrost ich udziału w życiu wewnętrznym partyjnym. Nie można tego osiągnąć bez pogłębienia życia wewnętrznego partyjnego, bez nieustannego rozwijania kadr, bez nieustannego pogłębiania i rozwijania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, bez nieustannego rozwijania krytyki i samokrytyki wewnątrzpartyjnej. Jest to niezmienne ważne zadanie wszystkich organów i instancji partyjnych, ale szczególnie ważne jest to dla instancji terenowych — miejskich, powiatowych, gminnych, dla zakładowych i większych organizacji partyjnych. Na tych właśnie sekcjach naszych organizacji partyjnych działalności instancji i kadr partyjnych wymaga gruntownego przeglądu i stałej pomocy ze strony instancji wojewódzkich i centralnych. Należy bardziej energicznie i radykalnie walczyć z nastojami zgnębienia liberalizmu w instancjach terenowych wobec słabostek i mieszczańskich namiętności, wobec kumoterstwa i przejawów rozkładu wśród niektórych, rzadko kontrolowanych członków, a nawet grup partyjnych. Bez najostrejszej i nieubłaganej walki z tymi objawami nie zdołamy osiągnąć niezbędnych wyników w pracy nad podniesieniem poziomu i wzmocnieniem naszych organizacji partyjnych. Bez najostrejszej i nieubłaganej walki z tymi objawami nie zdołamy osiągnąć niezbędnych wyników w pracy nad podniesieniem poziomu i wzmocnieniem naszych organizacji partyjnych. Bez najostrejszej i nieubłaganej walki z tymi objawami nie zdołamy osiągnąć niezbędnych wyników w pracy nad podniesieniem poziomu i wzmocnieniem naszych organizacji partyjnych.

Towarzysz Stalin uczył, że należy nieustannie walczyć zarówno z nastojami samowładztwa, zarozumiałości, upaństwa i sukcesu, usypiania czujności, jak z panikarstwem i lękiem przed trudnościami. Samowładztwo, zarozumiałość, nastoje beztróski rozbrajają partię i demobilizują jej szeregi.

„Nie należy uspokajać partii — mówił Towarzysz Stalin — lecz trzeba rozwijać w niej czujność, nie należy jej usypiać, lecz trzeba utrzymywać ją w stanie gotowości bojowej, nie należy jej rozbrajać, lecz trzeba ją uzbroić, nie demobilizować, lecz utrzymywać ją w stanie mobilizacji w celu urzeczywistnienia drugiej pięcioletki”.

Mamy wiele przykładów z codziennego życia, ile szkody przynosi nam nastoje demobilizacji w dziedzinie zadań gospodarczych, w wykonywaniu planów produkcyjnych, ile zła wyrządza beztróski samopuszczenie i zwleknięcie z wykonaniem zadań na koniec miesiąca czy okresu planowego. Nie mniejsze zło wyrządza takie nastoje również w pracy politycznej. Pamiętajmy przede o powyższych przeszkodach Towarzysza Stalina.

Takie są, w krótkich słowach, nasze zadania w dziedzinie usprawnienia i wzmocnienia pracy partyjnej i więzi partii z masami pracującymi — zgodnie ze wskazaniami i nauką Towarzysza Stalina.

Utalentowany uczeń Lenina i wierny współbojownik Stalina — towarzysze Malenkow mówił nad trumną naszego Wielkiego Nauczyciela i Wodza:

„Nasz święty obowiązek polega na tym, by chronić i wzmacniać największą zdobycz narodów — obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, zaciętnie walczyć przeciwko i solidarności między narodami obozu demokracji”.

Twórcą, Budowniczym, Chorażym obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — tej największej zdobyczy narodów w nowym okresie, zapoczątkowanej przez historyczną — światową zwycięstwo narodów radzieckich w drugiej wojnie światowej, był Towarzysz Stalin. Nieustannie pogłębiał i wzmacniał przyjaźń, spójność, solidarność między narodami krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — to znaczy kontynuował dzieło Józefa Stalina, największą zdobycz epoki stalinowskiej, to znaczy wypełniał godnie Jego testament. Na naszej partii leży szczególny obowiązek — świadomości masom pracującym i całemu narodowi polskiemu wielkiej doniosłości historycznej tego zadania dla całej przyszłości naszego kraju.

Najpotężniejszą siłą obozu pokoju, demokracji i socjalizmu jest wielki Związek Radziecki — pierwsze na świecie państwo zwycięskiego proletariatu budowane przez rzesze, kierowane w ciągu 35 lat przez Lenina i Stalina. Państwo to, wywalczone, chronione, umiłowane przez 200 milionów ludzi radzieckich — jest, ich największą dumą i zdobyczą. Ale jest ono także dumą i zdobyczą klasy robotniczej całego świata, jest niewzruszoną ostoją wolności, światłem rozpraszającym mroki starego świata, ogniskiem nadziei wszystkich cierpiących niedolę ludzi, ożywczym źródłem niewyczerpanych sił twórczych, promiennym symbolem nowej epoki dziejów ludzkich — epoki socjalistycznej — stalinowskiej. Wielki Związek Radziecki — to najsolidniejsza, niezawodna, niezlomna, niepokonana stalowa tarcza światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Wokół Związku Radzieckiego skupiają się wyzwolone z niewoli kapitalizmu i wolne dątki kraje demokracji ludowej, skupia się największe liczebnie na całym świecie wyzwolony naród chiński, skupiają się walczące o swą wolność narody Azji i ułajmione jeszcze przez imperializm narody kolonii i krajów zależnych, skupiają się masy pracujące ze wszystkich krajów kapitalistycznych mobilizowane i prowadzone do walki przez partie komunistyczne mimo terroru i przesładowań. Ten wielki i w każdym dniu potężniejszy obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki — to nowa siła dziejowa, jakiej ludzkość nigdy przedtem nie miała w takiej sile i mocy. Naczelny dążeniem tego światowego obozu jest utrwalenie pokoju między narodami.

Gdy dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej ludzkość ułoiła się od ponurej zmyły faszyzmu, zarysowało się niebawem nowe niebezpieczeństwo agresji, nowe niebezpieczeństwo krwawej wojny ze strony krwiożerczego i zachłannego imperializmu amerykańskiego. Wówczas UTRWALENIE POKOJU stało się głównym stalinowskim zawołaniem i międzynarodowym programem walki. Towarzysz Stalin był zawsze najbardziej konsekwentnym i niezłomnym bojownikiem o pokój — o trwały pokój między narodami.

W wielonarodowym państwie robotników i chłopów, w państwie, którego twórcami byli Lenin i Stalin, w potężnym Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — pokój został utrwalony na wieki wraz z ostateczną likwidacją wyzysku człowieka przez człowieka. W wielkiej braterskiej rodzinie narodów radzieckich zatrumfowały na zawsze przyjaźń, pomoc wzajemna, równość i ofiarność, pełna radości i najgorętszego zapału, współpraca wszystkich narodów — wielkich i małych — nad pomażaniem wspólnego dobra gospodarczego i kulturalnego. Twórczy wysiłek każdego z nich wnieśliśmy w ogólną skarbnicę wielkich osiągnięć historycznych każdego narodu i zarazem i całej postępowej ludzkości — twórczym wkładem w światową przyszłość świata.

Józef Stalin całe swe bohaterskie, świetlane i ofiarne życie poświęcił realizacji rewolucyjnych ideałów socjalistycznych, to znaczy walce o wyzwolenie z niewoli kapitalistycznej proletariatu wszystkich krajów, a co z tego wynika — o realizację idei braterstwa międzynarodowego w skali światowej wraz z likwidacją systemu tyranii imperialistycznej.

W samym ustroju kapitalistycznym tkwi zasada rywalizacji

zacji o tereny wyzysku, zasada grabieży tych terenów metodą siły zbrojnej, zasada podporządkowania przemocy słabszych przez silniejszych, zasada wojny. Na odwrót — obóz socjalizmu, będąc wrogiem wyzysku i tyranii, nie chce wojny między narodami, jest orędownikiem pokoju. Od pierwszych chwil powstania państwa radzieckiego hasło pokoju było naczelnym zadaniem jego polityki.

„Masy ludowe wiedzą, — stwierdzał Towarzysz Stalin jeszcze trzydzieści lat temu — że władza radziecka pierwsza rozpoczęła atak przeciwko wojnie imperialistycznej i, rozpoczynając wojnę, podjęła wojnę. Masy ludowe wiedzą, że Związek Radziecki jest jedynym krajem walczącym przeciwko nowej wojnie. Symptomem jest ona zaledwie radziecką dążenie, że jest ona chorażym pokójem między narodami i niezawodną tarczą przeciwko wojnie”.

Z chwilą powstania Związku Radzieckiego imperialiści natychmiast wystąpili zbrojnie, aby wspólnymi siłami interwencji i kontrowolacji zniszczyć państwo robotniczo-chłopskie, a gdy się to nie udało poruszali niebo i ziemię, puszczali w ruch nieprzerwanie wszystkie środki swej zatrutej propagandy, ażeby okłamywać ludzkość i oskarżać Związek Radziecki o zamiary napastnicze. Imperialiści szerszą ten fałsz aż do dnia dzisiejszego i szerzą go coraz natarczywiej. Ani razu w ciągu 35 lat swego istnienia państwo robotników i chłopów nie ułożyło swej broni dla napadów na kogokolwiek, chociaż wielokrotnie w ciągu tego czasu musiało odparć niezliczone próby podstępnych napadów imperialistów na ziemię radziecką, a w ciągu tego czasu toczyły się krwawe wojny między krajami kapitalistycznymi.

„Podstawą naszych stosunków z krajami kapitalistycznymi jest stwierdzenie możliwości współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów” — mówił Towarzysz Stalin w roku 1927. Potwierdza to z całą siłą również dziś kierownictwo państwa radzieckiego.

„Nasza polityka zagraniczna jest jasna — mówił Towarzysz Stalin na XVII Zjeździe w 1934 roku. — Jest to polityka zachowania pokoju i wzmożenia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie ma zamiaru zagrażać komukolwiek ani — tym bardziej — napad na kogokolwiek. Jesteśmy za pokojem i bronimy sprawy pokoju. Ale nie boimy się groźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciemno na ciós podstępnych wojennych”.

Kierownictwo partii i Związku Radzieckiego — wybitni kontynuatorzy dzieła Stalina, oświadczyli nad trumną Towarzysza Stalina, że uważają za swój największy obowiązek walczyć nadal w życie stalinowską politykę pokoju między wszystkimi państwami, niezależnie od ich ustroju. Towarzysz Malenkow oświadczył z całą jasnością na ostatniej sesji Rady Najwyższej ZSRR w dniu 15 marca rb.:

„W chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nierozwiązanej kwestii, której nie można byłoby rozwiązać na drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych. Dotyczy to naszych stosunków ze wszystkimi państwami, nie wyłączając naszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Państwa zainteresowane w utrzymaniu pokoju mogą zarówno obecnie jak i w przyszłości być pewne trwałej pokojowej polityki Związku Radzieckiego”.

Niezawodną ostoją pokoju są zorganizowane w jego obronie, czujne i świadome, orientujące się w arkanach podstępnej, oszukańczej polityki imperialistycznej podległości wojennych, masy ludowe. Pamiętajmy zatem i — jakże proste — słowa Towarzysza Stalina, wypowiedziane przed dwoma laty:

„Pokoju będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronić jej do końca. Wojna może stać się nieuniknioną, jeżeli podstępem wojennym uda się omdlać siłą kłamstwa masy ludowe, oszukać je i wciągnąć do nowej wojny światowej”.

Naród polski jest zjednoczony wolą obrony pokoju jako największej zdobyczy narodów. Nieugięte walczy w obronie pokoju nasz Front Narodowy, jednoczący w szeregiach wielomilionowej rzeszy patriotów naszego kraju.

Ale największą bronią pokoju, pracującą ze wszystkich sił nad wzmacnianiem naszego państwa ludowego — największą zdobyczą i dumą polskich mas ludowych, ostoją niepodległości narodu polskiego. Nieustannie wzmacnianie siły i potęgi materialnej, obronnej i kulturalnej naszego państwa ludowego — to największy obowiązek każdego obywatela naszego kraju. Nasze państwo ludowe — to wynik dziesiątków lat walki i bohaterskich zmagania polskiego ludu pracującego pod przewodnictwem klasy robotniczej, to niezawodny oręż w dalszej naszej pracy i walce o zwycięstwo, demokrację i socjalizm. Nasza Konstytucja — wielka księga naszych zwycięstw — głosi, że państwo nasze — Polska Rzeczpospolita Ludowa — stoi na straży zdobyczy polskiego ludu pracującego miast i wsi, zabezpiecza ją przed wrogiem i nieustannie przed siłami wrogimi ludowi, zapewnia rozwój i nieustanny wzrost sił wytwórczych kraju, organizuje gospodarkę planową, zabezpiecza stały wzrost dobrobytu, zdrowotności i kultury mas ludowych. Nasza Konstytucja nakazuje nam umacnianie państwa ludowego jako podstawowej siły, zapewniając jej najpełniejszy rozwój narodu polskiego, jego niepodległość i suwerenność. Niewyczerpanym źródłem nieustannego wzrostu siły i potęgi naszego państwa jest ofiarna, codzienna praca milionów mas polskiego ludu pracującego. Najwyższym obowiązkiem i zadaniem naszej partii i społeczeństwa jest — podnieść i rozszerzyć w masach pracujących świadomość wielkiej roli naszego państwa ludowego w kształtowaniu życia, dobrobytu, wolności narodu, jego przyszłości. Nasze państwo ludowe jest podstawą wzrostu i rozwoju naszych sił zbrojnych, stojących na straży niepodległości naszego kraju. Nasze wojsko ludowe, otoczone miłością całego narodu i opieką naszego państwa, złączonego nierozdzielnie przyjaźnią i braterstwem z niewyczerpanym Związkiem Radzieckim i wszystkimi siłami światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — potrafi odparć wszelkie zakusy agresorów na nie naruszalne granice Polski Ludowej, potrafi strzec i bronić wolności Polski i wielkiej sprawy pokoju.

Najważniejszym czynnikiem siły i potęgi naszego państwa ludowego jest zwartość naszego narodu, zwartość Frontu Narodowego, gorący patriotyzm mas i jak najaktywniejszy ich udział w rządzeniu państwem. Stoimy przed wielką akcją, która wymaga jeszcze bardziej aktywności mas, wzmocni ich czynną rolę w kształtowaniu spraw państwowych. Jesienią roku bieżącego odbędą się wybory do rad narodowych — podstawowych ogniw władzy ludowej — na terenie całego kraju. Powinniśmy już dziś przygotować się do tej wielkiej kampanii, która — podobnie jak kampania wyborów sejmowych w roku ubiegłym — podniesie i rozszerzy aktywność mas ludowych, pomoże jeszcze silniej zjednoczyć nasz naród wokół władzy ludowej, uaktywni miliony mas, ożywi wszystkie rady narodowe i usprawni ich działanie jako terenowych organów państwa i jako ogólnonarodowej, powszechnej organizacji mas współuczestniczących w rządzeniu państwem, w podnoszeniu i wzmacnianiu jego siły i potęgi.

TOWARZYSZE!

W dniach żałoby po śmierci Towarzysza Stalina w pochodach i zgromadzeniach, w zobowiązaniach produkcyjnych, w chwilach powszechnej uroczystej ciszy, która objęła cały kraj, byliśmy świadkami niezwyklej demonstracji siły i solidarności ideowej, głębokiej konsolidacji całego społeczeństwa, całego narodu.

Właśnie w tych bolesnych chwilach miliony ludzi zajęli się jak gdyby w głąb własnego serca i uświadomili sobie własną postawę, która niepostrzeżenie często dojrzała i zbliżała się do siebie. Miliony prostych ludzi, odzwyczajając się od bólu na wieść o śmierci Towarzysza Stalina, w pełni zdali sobie sprawę, jak mocne uczucia łączą ich, partyjnych i bezpartyjnych, kobiety i mężczyzn, dzieci i dorosłych z życiem i walką Józefa Stalina, z ideą walki o pokój i sprawiedliwość społeczną, z którą imię Stalina wiąże się nierozdzielnie. Uświadomili to sobie także ludzie, którzy dotąd byli, zdawałoby się, od tej walki dalecy.

Pisze do radia starsza robotnica fabryki Inlarskiej na Dolnym Śląsku:

„Nie mam komu wypowiedzieć swojego ogromnego bólu, jaki dotychczas tkwi w pierścionku moich. Nie sądziałam nigdy, że tak mnie zaboli strasznie śmierć Stalina”.

Ja, która jestem bezpartyjna, ja, która w niczym nie biorę udziału, na tę wieść nie mogłam sobie miejsca znaleźć... Siedziałam tak beczynie i nie umiałam myśleć zebrać... Myślę ten cały czas, dlaczego ten ból okropny tkwi w pierścionku moich za Stalina. Czymże ten Stalin jest dla mnie? Nie umiem tego rozwiązać...

Powiem ci szczerze i otwarcie, że we mnie walczyły dwie wiary: jedna wiara — to dawna, stara, mocna wiara, druga wiara — to komunizm. I z tego powodu czasem się męczę strasznie. I nie wiem, z jakiej racji ten komunizm tak się wdziera do mnie, przecież nie studiuję żadnych książek komunistycznych... I ten ciężki ból o Stalina — też nie do odgadnięcia... Przed tą drugą wiarą, komunizmem, bronię się jak mogę — a ona jednak jest nieustępliwa, wdziera się do serca mojego...

Powódźcie, że przytoczę parę słów z innego listu bezpartyjnej kobiety z Lublina:

„Do szatni doprowadziło mnie użycie radio amerykańskie, którego słuchałam nasi sąsiedzi... Nienawidzę ich, bo chcą mieć dzieci i chcą, żeby im było dobrze, a nie żeby je mordowali. To nie jest uleganie wpływom propagandy komunistycznej, to zwykłe, ludzkie dążenie do szczęścia... Znajdę się w tym, który Towarzysza Stalina zastąpił i poprowadził Jego dzieło”.

O czym świadczą te listy i głębokie przeżycia, które w nich znajdują odbicie?

Czyż nie są one świadectwem tych wielkich ludzkich przeobrażeń, które zaszły i wciąż zachodzą w świadomości milionów ludzi? Czyż nie są świadectwem szlachetnych zmagania w sercach wielu prostych, uczciwych ludzi pracy, bliskich nam i drogich ludzi, którzy wchłaniają w siebie nowe życie, wchłaniają w siebie nasze porządki, nieodparto, bo głęboko sprawiedliwe idee i budują już razem z nami to nowe życie.

Jeszcze bronią się przed wtargnięciem nowych idei stare, wiekowe nawyki myślowe, wpojone od dziecka odruchy uległości i pokory wobec całego misternego gmachu średnio-wiecznych poglądów. Lecz nowe życie i nowe idee szturmuje nieustannie.

Śmierć Towarzysza Stalina była dla wielu takich właśnie prostych ludzi wstrząsem, który odsłonił przed nimi, jak bliski i drogi im był Stalin — Choraży pokoju, Budowniczy komunizmu.

To głębokie przeżycie zbliżyło ich do nas, do naszej idei i do naszej partii, do naszych dążeń i do naszych codziennych wysiłków, jakże często wypaczanych przez nieudolność czy złą wolę.

W pełni docenić wagę tej wielkiej konsolidacji w pamiętnych dniach marcowych, wyłączać z niej właściwe wnioski w naszej pracy masowej — politycznej, propagandowej i organizacyjnej, trafić do tysięcy i dziesiątków tysięcy ludzi, którzy chcą i gotowi są do poświęceń, odczuć ich serdeczną opieką i przygotować do wstąpienia do partii — oto nasze zadanie.

Trafie do setek tysięcy i milionów ludzi, którzy bardziej niż kiedykolwiek poculi swą więź z Frontem Narodowym, odkryli teraz właśnie najgłębszy sens Frontu Narodowego — jego walkę o szczęście narodu, jego troskę o szczęście prostego człowieka — oto wielkie zadanie, które stoi przed całą partią, przed aktywnymi naszymi organizacjami masowymi. Mocniej zwróćmy uwagę na Polaków i Polek w szeregach Frontu Narodowego, zwiększmy staranność i sumiennność w naszej codziennej pracy, mocniej demaskować i izolować wroga — oto nasz obowiązek.

Byłoby naiwnością i ślepotą, którą przeleć nie jesteśmy dotknięci, gdybyśmy widząc wielki ruch konsolidacyjny w naszym narodzie nie dostrzegli wzmożonej aktywności wrogów, ich zbrodniczych wyczynów. Właśnie czując coraz bardziej otaczającą go wrogą i rosnącą osamotnienie, wrogę pienia się z wściekłości, szczytając swymi chłopskimi kłami i oszczepem, stara się coraz niżej w wysługiwaniu się wrogom Polski, nie cofa się przed żadnym przestępstwem i zbrodnią! Mamy jednak skuteczną, niezawodną broń, która zdoła ohebać wroga, unicestwić wszelkie jego machinacje. Tą bronią jest czujność milionów Polaków, solidarność i zwartość milionów Polaków w szeregach Frontu Narodowego.

Uczmy masy pracujące czujności i sami zaostrzajmy swą czujność na wszystkich odcinkach naszej pracy. Walczmy nieubłaganie z gapistwem, z beztróską lekomyślnością i ślepotą ze zbrodliwym gadulstwem, utrwajając zbrodniczą robotę dywersantów, szkodników, szpiegów, których werbują i nasyłają wywiady imperialistyczne. Czujność winna być nakazem partyjnym, państwowym, moralnym w całym naszym postępowaniu.

TOWARZYSZE!

Wypelniając wielki testament Józefa Stalina, walcząc o zwycięstwo wielkiej Jego idei, wcielając w życie Jego wielkopomne wskazania, postawmy przed partią jako ważne i najpilniejsze zadania:

1. wzmacniajmy nieustannie naszą partię, włączając do jej szeregów nowe zastępy najlepszych i najofiarniejszych robotników, chłopów, produkujących ludzi spośród inteligencji pracującej — mężczyzn i kobiet, młodych przodków pracy i nauki, umacniajmy wytworzone robotniczo nasze party;

2. strzeżmy jednolitości partii i jej zwartości ideologicznej, bojowej i organizacyjnej;

3. pogłębiajmy świadomość polityczną i aktywność każdego członka partii i wszystkich jej organizacji, podnieśmy poziom naszej pracy politycznej — masowej, bojowej i nasyconej bogatą treścią ideową, jak również poziom szkolenia ideologicznego wewnętrznego i dogmatyzmu i wulgaryzacji;

4. wiążmy na każdym kroku naszą pracę praktyczną z teorią marksistowską — leninowską, studium dzieła Lenina i Stalina, przyswajajmy masom pracującym wiedzę o wielkim życiu i dziełach naszego najdroższego Nauczyciela;

5. wzmacniajmy nieustannie sojusz robotniczo — chłopski oraz codzienną więź między partią i milionowymi masami bezpartyjnymi, zaciętną łączność z organizacjami masowymi, ulepszajmy metody kierownictwa tymi organizacjami ze strony instancji partyjnych;

6. mobilizujmy nieustannie masy pracujące do wypełniania zadań produkcyjnych w mieście i na wsi, rozszerzajmy współzawodnictwo socjalistyczne, popierając szeroką i różnorodną inicjatywę oddolną mas w tym ruchu, torujemy drogę nowatorstwu w produkcji, sprzyjamy wzrostowi techniki i jej szerokiego opanowaniu, planujemy terminowe uruchamianie nowych inwestycji i pełnej rytmicznej realizacji wszystkich zadań planu gospodarczego na rok 1953, wzmacniajmy opiekę nad spółdzielczością produkcyjną na wsi, doskonalimy metody partyjnego kierownictwa życiem gospodarczym;

7. walczmy nieubłaganie z biurokracizmem i z wszelkimi objawami samowoli i demoralizacji, wzmacniajmy krytykę oddolną i samokrytykę, ulepszajmy kontrolę wykonania decyzji partii i radu;

8. umacniajmy nieprzerwanie nasze państwo ludowe i nasze siły zbrojne, ocałajmy najwyższą troską nasze Wojsko Polskie i organa bezpieczeństwa kraju;

9. czynmy wszystko dla nieustannego wzmacniania siły obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, formujmy coraz liczniejszą i coraz bardziej zwartą szereg obrońców pokoju, koczmy godnie i zdecydowanie na czele naszego Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni;

10. strzeżmy wiernie braterskiej przyjaźni z narodami wielkiego Kraju Rad, nadziei i gwiazdy przewodniej całej postępowej ludzkości!

Niech żyje bohaterska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — niezawodna kontynuatorka nieśmiertelnego dzieła Lenina i Stalina!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — wierna i niezawodna realizatorka idei i nauk Lenina i Stalina w Polsce Ludowej!

Masy pracujące Polski protestują przeciwko aresztowaniu francuskich działaczy postępowych

Depesza CRZZ do prezydenta Francji

DO PREZYDENTA REPUBLIKI FRANCUSKIEJ PANA VINCENT AURIOLA PARYŻ

W imieniu 5 milionów robotników i pracowników zrzeszonych w związkach zawodowych, Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce składa stanowczy protest przeciwko brutalnym zamachom na wolność związkową i demokratyczne francuskiej klasy robotniczej i domaga się zaprzestania haniebnych represji przeciwko wielkiej CGT i uwolnienia niewinnie aresztowanych działaczy związkowych.

Bezprawne rewizje w lokalach CGT z udziałem kilkuset policjantów, aresztowanie znanych i wybitnych działaczy związkowych Lucien Molino i Andre Tollet, redaktorów naczelnego „L'Humanite” Andre Silla, wydanie nakazu aresztowania Benoit Frachon, sekretarza generalnego CGT, jednego z najwybitniejszych przywódców ruchu oporu oraz bezprawne przetrzymywanie w więzieniu od kilku miesięcy sekretarza generalnego CGT i wiceprzewodniczącego SFZZ Le Leapa — wywołują ogromne i zrozumiałe wzburzenie wśród polskich mas pracujących.

Robotnicy i pracownicy naszego kraju zdają sobie sprawę z tego, że brutalny zamach na prawa klasy robotniczej wiąże się ściśle ze sprawą ratyfikacji wojennych układów z Bonn i Paryża, które pod maską armii europejskiej odbudowują krwawy hitlerowski Wehrmacht — śmiertelnego wroga wolności i niepodległości narodu francuskiego jak i narodu polskiego, ten sam Wehrmacht, który tak niedawno niosł śmierć i pożogę na ziemi polskiej i francuskiej.

Bezprawne aresztowanie działaczy związkowych i represje przeciw CGT mają ułatwić zatwierdzenie układów wojennych, niebezpiecznych dla polskiej i francuskiej demokracji.

Osiągnięcia kół przyjaźni ZSRR

Dobre pracujące szkolne kółka przyjaźni ZSRR przy Technikum Handlowym w Sieradzu. Atrakcyjne gazetki

ścisnie wykonane przez młodzież zrzeszoną w tym kole obrazują życie ludzi radzieckich. Jedną z tych gazetek zajęła pierwsze miejsce w konkursie wojewódzkim i została wyróżniona na konkursie krajowym.

Sekcja artystyczna szkolnego kółka Przyjaźni ZSRR współpracuje z klubem TPP-R w Sieradzu, pomaga w organizowaniu wieczorów dyskusyjnych i odczytów oraz daje występy artystyczne. Młodzież Technikum Handlowego w Sieradzu korzysta z doświadczeń wzorowego szkolnego kółka Przyjaźni ZSRR przy Technikum Finansowym w Włocławku. Uczniowie tamtejszego Technikum organizują nowe kółka TPP-R oraz obsługują zebrań.

W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko — Radzieckiej, uczniowie Technikum Finansowego w Włocławku zorganizowali 20 kół gromadzących TPP-R na terenie swego powiatu.

A. KUZYK

RADIO

WTOREK, 31 MARCA 1953 R.

5.05 WIADOMOŚCI PORANNE. 5.10 Koncert. 6.00 STAN POGODY. 6.10 WIADOMOŚCI PORANNE. 6.15 AUDYCJA DLA WSI. 6.20 Wszechkrajowa Rada. 7.00 H. 43 wykład pt. „Socjalistyczne uprzedmiotowienie kraju”. 6.40 Muzyka. 7.00 DZIENNIK PORANNY. 7.20 Muzyka. 7.30 Kalendarz radiowy. 7.55 WIADOMOŚCI PORANNE. 8.00 DLA klas starszych szkół podstawowych. 8.20 Koncert poranny. 8.55 DLA klasy XI — słuchowisko pt. „Moller”. 9.30 Audycja dla przedszkoli. 10.00 Rodziny Filipki. 11.15 Muzyka i aktualności. 11.45 Głos młodych. 12.04 DZIENNIK POLUDNIOWY. 1. PRZEGŁAD PRASY STOLECZNEJ. 1.15 „Na swojską nutę”. 12.45 AUDYCJA DLA WSI. 13.00 Muzyka popularna. 13.40 Utwory fletowe. 15.25 Program dnia. 15.30 DLA dzieci — odcinek powieści H. Bobinskich pt. „Soso”. 16.00 DZIENNIK POPOLUDNIOWY. 16.20 Muzyka rozrywkowa. 16.45 Audycja literacka. 17.05 Pogadanka dla rodziców. 17.20 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Z mikrofonem po kraju”. 18.15 Makarow. 18.45 „Rzeka bohater”. 19.45 Słuta o Wolcie. 19.45 AUDYCJA DLA WSI. 19.00 Koncert wokalowy. 20.00 DZIENNIK WIECZORNY. 20.36 Wiadomości sportowe. 20.39 Radziecka muzyka ludowa. 20.45 Audycja literacka. 22.15 Twórcy (człowiek). 22.30 Muzyka. 22.38 Polska muzyka kameralna. 23.00 — 23.10 OSTATNIE WIADOMOŚCI.